

N. Oniowski  
26.05.2025  
Mr.



Przedborowa, 22.05.2025 R.

PANI

KATARZYNA RUSZKOWSKA

WÓJT GMINY STOSZOWICE

### PETYCJA

My, niżej podpisani mieszkańcy Przedborowej, korzystający z przysługującego nam prawa konstytucyjnego (Art. 63. Konstytucji RP z art. pkt 1,2,3) wnosimy petycję/protest do władz Gminy Stosowice. Chcemy w ten sposób zaprotestować przeciwko budowie, praktycznie w sercu naszej miejscowości, biogazowni rolniczej o mocy 499Kw wraz z infrastrukturą techniczną oraz stacją uzdatniania biogazu do biometanu.

Swój protest uzasadniamy pogłębionym reserchem na temat istniejących już tego typu inwestycji (w tym tych, które powstały w ciągu ostatnich 5 lat) oraz analizie sytuacji środowiskowej w naszej miejscowości.

Protestujemy, gdyż uważamy, że tego typu inwestycja w naszej wsi, która należy do gminy turystycznej, znajdującej się w otulinie konserwatorskiej oraz w której znajduje się korytarz ekologiczny przelotów ptaków, przyczyni się do pogorszenia warunków życia mieszkańców Przedborowej oraz sąsiadujących z nią miejscowości, co wpłynie na pogorszenie relacji międzyludzkich.

Do wad usytuowania tej inwestycji należą również:

- Biogazownia ma praktycznie bezpośrednio graniczyć z boiskiem sportowym, które ogrywa ważną rolę w życiu mieszkańców. To nie tylko miejsce imprez sportowych, ale także miejsce spotkań - odbywają się tu imprezy, jak np. dożynki, zawody. Zapachy oraz uporczywy hałas, które będzie generować to przedsięwzięcie, wykluczą to miejsce z użytkowania, a tym samym nowa infrastruktura, która powstała na boisku, będzie bezużyteczna. Nasz obiekt sportowy to także miejsce spotkań i treningów naszego klubu KS Przedborowianka Przedborowa.
  - Inwestycja ma powstać w odległości kilkuset metrów od zabudowań mieszkalnych, zabytkowego Kościoła i niespełna 1 km od przedszkola i nowo utworzonego żłobka, który jest dumą miejscowości. Władze gminy zainwestowały ogromne środki na przebudowę placówki z myślą o tym, że będą do niej uczęszczać dzieci nie tylko z naszej miejscowości. Atutem tej placówki jest także to, że wokół znajdują się tereny zielone - plac zabaw, park - dzieci mogą spędzać dużo czasu na świeżym powietrzu. W tej sytuacji staje się jasne, że wątpliwie przyjemny zapach zniechęci może wielu rodziców do oddawania dziecka do żłobka czy przedszkola. Jest to uzasadnione faktem częstej cyrkulacji powietrza przenoszącego zapachy w tym kierunku. Mniej dzieci, to mniej pieniędzy na funkcjonowanie placówek.
- Również wątpliwym staje się użytkowanie wyremontowanego boiska wielofunkcyjnego, znajdującego się przy budynku przedszkolno/żłobkowym, które jest coraz chętniej odwiedzane przez młodzież i dzieci.

- Niepokój budzi również fakt, że w Przedborowej nikt nie prowadzi intensywnej hodowli na skalę przemysłową - skąd zatem będzie dostarczany substrat?

Po zasięgnięciu opinii mieszkańców, którzy mieszkają koło tego typu obiektów, wiemy, że często jest to największy problem, wiąże się z tym fetor: praktycznie, przez całą dobę, przez cały rok, nie tylko przy obiekcie. Pojawiają się gryzonie, muchy i komary. Obawy budzi również magazynowanie i zagospodarowanie pofermentu, który także jest źródłem odoru.

Czy po 5 latach nie okaże się, że zakres działania przedmiotowej inwestycji nie zostanie zwiększony? Wtedy droga administracyjna jest uproszczona.

- Budowa i użytkowanie biogazowni będzie generować wzmożony ruch drogowy. Nasze drogi dojazdowe nie są przystosowane do tak obciążonego, gabarytowo dużego transportu. Droga od strony Stoszowic (niedawno remontowana) jest stosunkowo wąska, ledwie mijają się na niej samochód osobowy i ciężarowy, cóż mówić o tirach. W Przedborowej nie ma praktycznie chodników - dzieci, by dotrzeć do szkoły, idą na przystanki poboczem. Stąd uważamy, że wzmożony ruch drogowy będzie zagrażać ich bezpieczeństwu. W ciągu ostatnich lat obserwujemy wzrost liczby rowerzystów przejeżdżających przez naszą miejscowość - wzmożony ruch także wpłynie na ich bezpieczeństwo.
- Zdecydowanie zmaleją walory turystyczne naszej miejscowości - kto z turystów zechce do nas przyjechać, by oddychać śmierdzącym powietrzem? Nawet, jeśli, jak pisze mieszkaniec Hłowca Wielkiego, który mieszka ok. 2 km od biogazowni otworzonej dokładnie rok temu: „Śmierdzi, ale nie zawsze”. W Przedborowej rozwija się agroturystyka, z której podatki zasilają konto gminy Stoszowice: czy będzie się ona mogła rozwijać nadal? Pytanie może być retoryczne.
- Obawiamy się także zanieczyszczenia wód gruntowych i gleby (jak wykazują badania: niektóre, mikroorganizmy obecne w zbiornikach biogazu mogą przedostać się do wód gruntowych). Wokół biogazowni często obserwuje się wzrost stężenia metanu w powietrzu, co może mieć wpływ na skład gazowy atmosfery lokalnego ekosystemu.
- Na tej inwestycji zdecydowanie tracą właściciele posesji sąsiadujący z inwestycją: wartość ich nieruchomości spadnie.
- Kluczowym faktem jest też to, że inwestor nie mieszka w Przedborowej. Ta biogazownia w żaden sposób nie wpłynie na jego życie a na Nasze owszem. To my będziemy wdychać fetor i znosić hałas, on nie bo go tu nie ma. Inwestor jest rzadkim gościem w naszej miejscowości, kolokwialnie mówiąc pojawia się od wielkiego święta.

Analiza zgromadzonych informacji, opinii na temat biogazowni rolniczych powoduje, że my, niżej podpisani mieszkańcy, mówimy zdecydowanie **NIE** wobec tej inwestycji: tym bardziej, że strefy przyjęcia odpadów dla substratów rolnych i produktów pobocznych dla biogazowni rolniczych są o wiele mniej rygorystyczne, a to one generują fetor. Mówimy zdecydowanie **NIE** wobec lokalizacji tego typu inwestycji w sercu Przedborowej. Uważamy, że w tym przypadku wspólne dobro jest ważniejszą wartością od realizacji indywidualnego celu.